

Analiza

02 / 2025

[www.csm.org.pl](http://www.csm.org.pl)

# Grenlandia i „wyważenie otwartych drzwi” przez Donalda Trumpa

CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH



CENTRE  
FOR INTERNATIONAL  
RELATIONS



**dr Ewa Fronczak**

Amerikanista i doktor nauk o bezpieczeństwie. Wykładowca Akademii Sztuki Wojennej i gościnnie Uniwersytetu Warszawskiego. Stypendystka naukowa i absolwentka Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego, Akademii Sztuki Wojennej oraz Instytutu Ameryk i Europy UW. Ekspert w Centrum Stosunków Międzynarodowych ds. Stanów Zjednoczonych.

***„Ze względu na bezpieczeństwo narodowe i wolność na całym świecie Stany Zjednoczone Ameryki uważają, że posiadanie i kontrolowanie Grenlandii jest absolutną koniecznością”<sup>1</sup>*** - tymi słowami w grudniu 2024 roku Donald Trump, wówczas prezydent-elekt USA wprowadził w zdumienie nie tylko Danię (której Grenlandia jest autonomicznym terytorium z własnym rządem i parlamentem), ale i resztę świata. Dlaczego Grenlandia? Dlaczego teraz? Czy to tylko kolejna z buńczucznych zapowiedzi Trumpa, czy część przemyślanej strategii?

<sup>1</sup> Semiconductor State Association, “2021 State of the US semiconductor industry”, <https://www.semiconductors.org/wp-content/uploads/2021/09/2021-SIA-State-of-the-Industry-Report.pdf>.



## Relacje USA-Grenlandia

Donald Trump, co może być zaskakujące dla niektórych, nie jest jedynym prezydentem USA, który mówił o zakupie Grenlandii. Pomysł ten po raz pierwszy padł w latach 60-tych XIX wieku za prezydentury Andrew Johnsona. Jak podaje rządowy raport pt. „Raport o zasobach Grenlandii i Islandii,”<sup>1</sup> w amerykańskim Departamencie Stanu po kupnie Alaski od carskiej Rosji rozważano również przejęcie Grenlandii, a nawet Kanady i Islandii. Co prawda z pomysłu nic nie wyszło, ale zainteresowanie największą wyspą świata i jej bogactwami naturalnymi nie malało.

Następne lata pokazały, że sprzedaż zamorskich ziem przez Danię w aktualnych czasach wcale nie byłaby bezprecedensowa. W 1915 roku, po zatopieniu brytyjskiego statku pasażerskiego „Lustiana” i coraz większym zagrożeniu, jakie siały na wodach Atlantyku niemieckie łodzie podwodne, kwestia zakupu należących do Danii kilku wysp karaibskich (tzw. Duńskich Indii Zachodnich) przez Stany Zjednoczone stała się ważnym tematem w amerykańskiej polityce zagranicznej.

Ówczesny prezydent USA Woodrow Wilson i sekretarz stanu Robert Lansing obawiali się, że rząd Niemiec może zaanektować Danię, a w takim przypadku również przejąć kontrolę nad jej karaibskimi posiadłościami i zrobić tam bazę morską lub podwodną, z której przeprowadzalbymy ataki na statki żeglujące po Atlantyku. Ostatecznie w 1917 roku

<sup>1</sup> Google Books,  
[https://www.google.com/books/edition/A\\_Report\\_on\\_the\\_Resources\\_of\\_Iceland\\_and/U9IIAAAAMAAJ?hl=en&gbpv=1&pg=PP13&printsec=frontcover](https://www.google.com/books/edition/A_Report_on_the_Resources_of_Iceland_and/U9IIAAAAMAAJ?hl=en&gbpv=1&pg=PP13&printsec=frontcover).



duńskie królestwo sprzedało wyspy Stanom Zjednoczonym (obecnie: amerykańskie Wyspy Dziewicze), chcąc zdobyć środki na inwestycje gospodarcze w swoich zubożałych karaibskich posiadłościach. Z perspektywy USA, wyłożenie 25 milionów dolarów w złotych monetach, zabezpieczało także kończony wtedy przez Amerykanów Kanał Panamski przed ewentualnym przejęciem przez działające na Karaibach europejskie mocarstwa<sup>2</sup>.

Lata czterdzieste XX wieku przyniosły ważne wydarzenie w obustronnych relacjach – po niemieckiej inwazji na Danię w 1941 roku USA podpisały z nią umowę o „Obronie Grenlandii,”<sup>3</sup> która zapewniała amerykański parasol ochronny nad wyspą i zabezpieczała przed wrogim zainteresowaniem tym strategicznym regionem. Umowa przyznała USA prawo do budowy i dostępu do baz wojskowych na wyspie. Tamtejsze złoża kriolitu, wtedy niezbędne do produkcji samolotów, stały się kluczowym wojennym zasobem. Stacje pogodowe Grenlandii były również potrzebne do prognozowania w Europie, wspomagając plany aliantów. Okres powojenny przyniósł stopniowe zbliżanie się do Ameryki Północnej pod względem gospodarczym i politycznym.

Strategiczne znaczenie Grenlandii pozostawało kluczowe również w okresie zimnej wojny, o czym świadczyła niechęć USA do opuszczenia wyspy pomimo początkowych próśb ze strony Danii. W okresie narastającej atmosfery starcia mocarstw za oceanem uświadomiono sobie kluczową rolę Grenlandii strategicznie usytuowanej między USA a

<sup>2</sup> Departament Stanu USA, <https://2001-2009.state.gov/r/pa/ho/time/wwi/107293.htm>.

<sup>3</sup> <https://maint.loc.gov/law/help/us-treaties/bevans/b-dk-ust000007-0107.pdf>.



ZSRR w Arktyce oraz uznano jej zakup za „konieczność wojskową”<sup>4</sup>. Nie przebijając w środkach, Administracja Trumana zaproponowała Królestwu Danii 100 milionów dolarów w złocie za Grenlandię, jako plan B oferując nawet wymianę części wyspy za bogate w ropę tereny Alaski. Jak dziś tak i wtedy oferta zadziwiła ministra spraw zagranicznych Danii: *„Nasze potrzeby wydawały się być szokiem dla Rasmussena, ale nie odrzucił on moich sugestii wprost i powiedział, że zapozna się z notatką, którą mu dałem”* - pisał ówczesny Sekretarz Stanu USA <sup>5</sup>. Jak można się domyśleć, Dania odmówiła, ale wkrótce porzuciła neutralność i przystąpiła do NATO.

Podczas zimnej wojny wyspa była kluczowym miejscem dla systemów wczesnego ostrzegania przed atakiem nuklearnym nad Arktyką oraz obserwacji i kontroli wąskiego przejścia używanego przez radziecką marynarkę wojenną do tranzytu przez Ocean Arktyczny i Atlantycki. W 1951 roku, kiedy wygasła poprzednia umowa sprzed dekady, USA i Dania zawarły kolejne porozumienie (Porozumienie o obronie Grenlandii<sup>6</sup>) na mocy którego USA mogły ustanawiać tzw. „obszary obronne” i zakładać bazy wojskowe na wyspie, zgodnie z uznaniem Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Na mocy porozumienia powstała pierwsza amerykańska baza lotnicza w Thule.

W 2019 roku, w obliczu zaostrzenia się globalnej konkurencji i przekształcania się Arktyki w pole geopolitycznej bitwy, Trump po raz pierwszy, jako prezydent, przypomniał światu o nieustającym amerykańskim zainteresowaniu Grenlandią i

<sup>4</sup> Associated Press, <https://apnews.com/article/9d4a8021c3650800fdf6dd5903f68972>.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Yale Law School, The Avalon Project, [https://avalon.law.yale.edu/20th\\_century/den001.asp](https://avalon.law.yale.edu/20th_century/den001.asp).



zwerbalizował chęć jej nabycia<sup>7</sup>. Choć Grenlandczycy konsekwentnie odrzucili amerykańską propozycję, dosyć entuzjastycznie powitali odnowione zainteresowanie swoją wyspą, które w następnym roku przyniosło 12,1mln dolarów gospodarczo-politycznych inwestycji i ponowne otwarcie amerykańskiego konsulatu w Nuuk, po raz pierwszy od 1953 roku. W tym samym roku podpisano także porozumienie z Ministerstwem Zasobów Mineralnych Grenlandii<sup>8</sup> w celu wzmocnienia współpracy w zakresie rozwoju kluczowych sektorów energetycznych i mineralnych. Biuro Zasobów Energetycznych Departamentu Stanu USA zaangażowało się we współpracę z *Greenland School of Minerals and Petroleum*, by wspierać zdolności Grenlandii do rozbudowy lokalnego sektora mineralnego. Obustronne wysiłki skupiły się na stworzeniu podziemnego ośrodka szkoleniowego w zakresie górnictwa, programów poszukiwawczo-ratowniczych oraz kursów tematycznych w celu przeszkolenia ekspertów i specjalistów. Kolejne lata przyniosły dalsze zacieśnienie relacji, w tym wizytę Sekretarza Stanu Antony'ego Blinkena w 2021 roku oraz kolejne pakiety pomocy gospodarczej przeznaczonej na rozwój sektora górniczego, edukacji i turystyki Grenlandii<sup>9</sup>.

W grudniu 2024 roku Donald Trump po raz drugi wyraził chęć zakupu Grenlandii,<sup>10</sup> udowadniając, że podchodzi do sprawy zupełnie na poważnie. Podobnie jak w 2019 roku,

<sup>7</sup> The Arctic Institute, <https://www.thearcticinstitute.org/greenland-during-trump-2-0-america-poised-historic-arctic-territorial-expansion/>.

<sup>8</sup> Departament Stanu USA, <https://2017-2021.state.gov/u-s-greenland-technical-engagement-on-mining-sector-education-and-training/>.

<sup>9</sup> Center for Strategic and International Studies, <https://www.csis.org/analysis/defending-north-amid-rising-geopolitical-tensions>.

<sup>10</sup> FRANCE24.com, <https://www.france24.com/en/americas/20250108-usa-trump-will-not-rule-out-using-military-force-to-take-panama-canal-greenland>.



także teraz posłużył się podobnym uzasadnieniem, mówiąc o krytycznym znaczeniu wyspy dla bezpieczeństwa USA. Jednocześnie uczynił coś bardzo niepokojącego: dopytywany przez dziennikarzy, nie wykluczył wprost siłowego rozwiązania tej kwestii. Mamy tu do czynienia z bezprecedensowym przypadkiem, kiedy to członek NATO publicznie grozi innemu członkowi sojuszu. Nawet jeśli Trump nie zamierza wcielić w czyn swych szokujących deklaracji, stwarza atmosferę presji i zastraszenia w przyszłych relacjach z włodarzami Grenlandii. Co gorsza, osłabia międzynarodowy wizerunek NATO oraz podważa solidarność tego kluczowego sojuszu wojskowego – ku niewątpliwemu zadowoleniu Władimira Putina.

Część ekspertów i urzędników prezydenckiej administracji podchwyciła pomysł Trumpa i zaproponowała zawarcie specjalnej umowy o wolnym stowarzyszeniu ze Stanami Zjednoczonymi,<sup>11</sup> co zabezpieczyłoby integralność terytorialną i niepodległość narodową Grenlandii w razie ubiegania się o niepodległość od Danii. Podkreśla się, że tak kompleksowe porozumienie gospodarcze i na niwie bezpieczeństwa byłoby najlepszym rozwiązaniem w czasach rosyjsko-chińskiej aktywności w Arktyce, gdzie USA potrzebują stałej i stabilnej obecności. USA skonsolidowałyby swoją pozycję na północnym Atlantyku, a amerykańskie inwestycje i rynki przyczyniłyby się do wzrostu gospodarczego Grenlandii. „Win-win deal” – jakby to ujął Prezydent Trump.

<sup>11</sup> BBC News, <https://www.bbc.com/news/articles/ckgzl19n9eko>.



Co do przyszłych relacji z „dużym północnoamerykańskim sąsiadem,” grenlandzka Strategia Polityki Zagranicznej, Bezpieczeństwa i Obrony z 2024 roku<sup>12</sup> podkreśla potrzebę usunięcia barier w handlu i rozszerzenia współpracy z poszczególnymi stanami USA, w szczególności Alaską i północno-wschodnimi stanami. Warto także zwrócić uwagę na wymowny podtytuł Strategii: „Nic o nas bez nas”. Jak widać Grenlandczycy wiedzą, czego chcą i zdają się mówić światu – jesteśmy narodem i z naszym głosem należy się liczyć.

Od strony prawnej, bez względu na ambicje i imperialistyczne zakusy, Trump nie może w pokojowy sposób przejąć Grenlandii lub zmusić jej do podległości, bo Ustawa o Samorządzie Grenlandii, ratyfikowana przez duński parlament w 2009 roku<sup>13</sup>, uznaje naród grenlandzki za „naród zgodnie z prawem międzynarodowym z prawem do samostanowienia”. Innymi słowy Grenlandia nie może zostać przejęta przez Stany Zjednoczone ani żaden inny kraj bez zgody Grenlandczyków. A jak podają najnowsze sondaże,<sup>14</sup> takowej zgody brak – ponad 85 procent grenlandzkiej populacji liczącej ok. 60 tys. osób nie chce być Amerykanami.

Podsumowując, obecna strategia zaangażowania USA opiera się na istniejących porozumieniach i łączy skuteczne działania dyplomatyczne realizowane za pomocą amerykańskiego konsulatu w stolicy wyspy Nuuk z różnymi zachętami ekonomicznymi i politycznymi w zamian za lokalną akceptację amerykańskich ambicji geostrategicznych.

<sup>12</sup> [https://paartog.gl/wp-content/uploads/2024/03/Greenlands\\_Foreign\\_Security\\_and\\_Defense\\_Policy\\_2024\\_2033.pdf](https://paartog.gl/wp-content/uploads/2024/03/Greenlands_Foreign_Security_and_Defense_Policy_2024_2033.pdf).

<sup>13</sup> International Labour Organization, [https://natlex.ilo.org/dyn/natlex2/r/natlex/fe/details?p3\\_isn=110442](https://natlex.ilo.org/dyn/natlex2/r/natlex/fe/details?p3_isn=110442).

<sup>14</sup> Berlingske, <https://www.berlingske.dk/politik/new-poll-shows-overwhelming-majority-of-greenlanders-reject-trump>.





Do takich zachęt można zaliczyć na przykład zapewnienie, że usługi wsparcia instalacji w amerykańskiej bazie Pittufik (dawniej Thule Air Base) są świadczone przez lokalny biznes, a także wsparcie dla sektorów minerałów i edukacji. Waszyngton nie ujawnił całkowitej kwoty tych wysiłków, ale na podstawie dostępnych danych szacuje się je na minimum 50 milionów dolarów rocznie<sup>15</sup>.

### Geostrategiczne spojrzenie na Grenlandię

Strategiczne znaczenie Grenlandii można rozpatrywać z kilku punktów widzenia. Po pierwsze, zmiany klimatu, konkurencja o zasoby i rosnąca militaryzacja na wodach Oceanu Arktycznego, zwłaszcza ze strony Rosji i Chin, podniosły napięcie geopolityczne w regionie w ciągu ostatnich lat. Inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 roku skomplikowała jej stosunki z pozostałymi siedmioma państwami arktycznymi (Kanada, Królestwo Danii, Finlandia, Islandia, Norwegia, Szwecja i Stany Zjednoczone) oraz skłoniła Finlandię i Szwecję do przystąpienia do NATO. W rezultacie wszystkie państwa arktyczne z wyjątkiem Rosji są członkami NATO. Ta zmiana podniosła ogólne znaczenie Arktyki – w tym Grenlandii – dla NATO. Grenlandia jest również kluczowa dla monitorowania tzw. *GIUK Gap* (Grenlandia-Islandia-Wielka Brytania), luźno stanowiącej wąskie gardło umożliwiające zwalczanie okrętów podwodnych na północnym Atlantyku podczas zimnej wojny. GIUK, stanowiąc swoistą rosyjską bramę do Oceanu Atlantyckiego, do dziś pozostaje ważna dla monitorowania i potencjalnego ograniczania ruchów rosyjskiej marynarki wojennej na północnym Atlantyku i Oceanie Arktycznym.

<sup>15</sup> War on the Rocks, <https://warontherocks.com/2025/01/u-s-free-association-with-greenland-a-bad-deal/>.



Co więcej, Grenlandia rozciąga się nad dwoma strategicznymi szlakami żeglugowymi przez Arktykę: Przejściem Północno-Zachodnim, obejmującym północne wybrzeże Ameryki Północnej, oraz Transpolarnym Szlakiem Morskim, przebiegającym przez środek Oceanu Arktycznego. Z miesiąca na miesiąc topnienie arktycznego lodu zwiększa komercyjną opłacalność owych szlaków, co zdecydowanie skróci czas tranzytu i zapewni kuszącą alternatywę dla dotychczasowych, często zatłoczonych dróg morskich takich jak Kanał Sueski czy Kanał Panamski. W świetle zeszłorocznych danych Rady Arktycznej<sup>16</sup> tamtejsza żegluga wzrosła o 37 procent w latach 2013-2023, co tylko potwierdza rosnące zainteresowanie tym kierunkiem.

Wszystkie dotychczasowe wysiłki USA mają na celu ograniczyć chińsko-rosyjskie plany obecności w pobliżu wyspy. Zagrożenie wydaje się nader realne. Rosja znacząco zwiększyła aktywność wojskową w Arktyce w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Kreml ponownie powołał do życia tamtejsze stare bazy radzieckie, buduje nową wojskową infrastrukturę oraz stale modernizuje flotę okrętów podwodnych, wyposażając ją w coraz bardziej wydajne jednostki typu lodolamacze o napędzie atomowym<sup>17</sup>. Od czasu ogłoszenia się państwem „bliskoarktycznym” w 2018 roku Chiny podejmują działania w celu ugruntowania swojej pozycji w Arktyce, w tym próby połączenia Europy i Azji Wschodniej za pomocą „Polarnego Jedwabnego Szlaku” przecinającego Ocean

<sup>16</sup> Arctic Council, <https://arctic-council.org/news/increase-in-arctic-shipping/#:~:text=Increase%20in%20ships%20in%20the%20Arctic%20and%20distance%20sailed,multiple%20times%20over%20each%20year.>

<sup>17</sup> Reuters, [https://www.reuters.com/graphics/ARCTIC-SECURITY/zgvobmlrpd/.](https://www.reuters.com/graphics/ARCTIC-SECURITY/zgvobmlrpd/)



Arktyczny. Od 2022 roku chińskie inwestycje za kołem podbiegunowym sięgnęły ponad 90 miliardów dolarów<sup>18</sup>. Chińskie plany sięgają także w głąb wyspy – w 2018 roku Pentagonowi udało się zablokować chińskie finansowanie trzech tamtejszych lotnisk<sup>19</sup>. Na domiar złego, te dwa mocarstwa także chętnie łączą siły, by zaznaczyć swoją obecność w regionie, na przykład podczas wspólnych patroli jak ten na Morzu Barentsa w październiku 2024 roku<sup>20</sup>.

Kolejną kartą przetargową Grenlandii są jej obfite bogactwa naturalne. Według Komisji Europejskiej dwadzieścia pięć z trzydziestu czterech surowców krytycznych niezbędnych do produkcji większości nowoczesnych technologii, znajduje się właśnie tam<sup>21</sup>. W perspektywie obecnego niemal monopolu Chin na minerały ziem rzadkich, ten atut wydaje się nie do przecenienia dla Amerykanów, traktujących technologiczny wyścig z Państwem Środka w kategoriach bezpieczeństwa narodowego. Ponadto *US Geological Survey* ocenia, że u wybrzeży Grenlandii znajduje się ponad 17,5 miliarda nieodkrytych baryłek ropy naftowej i 148 bilionów stóp sześciennych gazu ziemnego<sup>22</sup>. Jednak tu warto zaznaczyć, że grenlandzki przemysł wydobywczy pozostaje obecnie w dużej mierze uśpiony z powodu szeregu czynników, w tym niskich cen na światowych rynkach, wysokich kosztów związanych z wydobyciem w trudnych warunkach

<sup>18</sup> Foreign Affairs Committee, <https://foreignaffairs.house.gov/china-regional-snapshot-arctic/#:~:text=The%20PRC%20has%20invested%20over,trade%20agreement%20with%20the%20PRC.>

<sup>19</sup> Hoover Institution, <https://www.hoover.org/research/reaching-greenland>.

<sup>20</sup> Chiny24.com, <https://chiny24.com/news/pierwszy-wspolny-patrol-chinskiej-i-rosyjskiej-strazy-przybrzeżnej-na-oceanie-arktycznym>.

<sup>21</sup> Komisja Europejska, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip\\_23\\_6166](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_23_6166).

<sup>22</sup> PBS, <https://www.pbs.org/newshour/science/greenland-suspends-oil-exploration-because-of-climate-change>.



arktycznych bez niezbędnej infrastruktury, uciążliwych przepisów czy oporu lokalnych grup społeczeństwa obywatelskiego<sup>23</sup>.

Trzeba też pamiętać, że duńska wyspa od 1941 roku jest domem dla wspomnianej wcześniej amerykańskiej bazy kosmicznej Pituffik, która na stałe mieści zarówno wojsko USA, jak i system wczesnego ostrzegania przed pociskami balistycznymi. Najkrótsza droga ze Stanów Zjednoczonych do Europy przebiega przez Grenlandię, stąd znaczenie tej konkretnej lokalizacji na przykład w zdolnościach NATO do śledzenia rosyjskich okrętów podwodnych w luce GIUK. W ostatniej Strategii zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, Grenlandczycy wyrazili chęć do zwiększenia wojskowej współpracy z Amerykanami. Dokument podkreśla „pragnienie, aby Grenlandczycy odgrywali bardziej aktywną rolę w egzekwowaniu duńskiej suwerenności poprzez udział we Wspólnym Dowództwie Arktycznym i Patrolu Sirius, ustanowienie jednostki administracyjnej w amerykańskiej bazie kosmicznej Pituffik i ostatecznie utworzenie własnej niemilitarnej straży przybrzeżnej”<sup>24</sup>.

## Odpowiedź Grenlandczyków i Europy

Jak można się domyśleć, na reakcje reszty świata na słowa Trumpa – w tym samej Grenlandii – nie trzeba było długo czekać. „Grenlandia jest nasza. Nie jesteśmy na sprzedaż i nigdy nie będziemy na sprzedaż. Nie możemy przegrać naszej długiej walki o

<sup>23</sup> Think Tank EUROPA, <https://thinkeuropa.dk/node/3880/pdf-export>.

<sup>24</sup> [https://paartoq.gl/wp-content/uploads/2024/03/Greenlands\\_Foreign\\_-Security\\_and\\_Defense\\_Policy\\_2024\\_2033.pdf](https://paartoq.gl/wp-content/uploads/2024/03/Greenlands_Foreign_-Security_and_Defense_Policy_2024_2033.pdf).



wolność”<sup>25</sup> – oznajmił premier wyspy Mute Egede w pisemnym komentarzu. Zaś w noworocznym przemówieniu dodał, że nadszedł nowy impuls i Grenlandia jest gotowa do podjęcia kolejnego wielkiego kroku w wysiłkach na rzecz zerwania „kajdan kolonializmu” oraz, że „Grenlandia jest dla ludu Grenlandii. Nie chcemy być Duńczykami, nie chcemy być Amerykanami. Chcemy być Grenlandczykami”. Ustawa o Samorządzie została uchwalona w 2009 roku, otwierając drogę do przyszłego referendum w sprawie niepodległości. W kwietniu 2025 roku mają się odbyć lokalne wybory, które będą najlepszym testem opinii publicznej na temat konstytucyjnej przyszłości Grenlandii. W podobnym tonie wypowiedziała się duńska pani premier Mette Frederiksen (ta sama, która pierwszą propozycję Trumpa z 2019 roku nazwała „absurdalną”) podkreślając, że „Grenlandia należy do Grenlandczyków” i tylko oni mają prawo decydować o jej losie<sup>26</sup>.

Jak widać, rzeczywistość polityki grenlandzkiej wskazuje na to, Grenlandia zdecydowanie *nie* ma w planie stać się częścią Stanów Zjednoczonych. Zamiast tego jej krótkoterminowym celem jest wzmocnienie autonomii Grenlandii na arenie międzynarodowej, co jest ważnym elementem długoterminowych ambicji stania się suwerennym państwem. Stanowisko to zostało jasno zwerbalizowane także we wspomnianej wcześniej Strategii Polityki Zagranicznej, Bezpieczeństwa i Obrony Grenlandii z 2024 roku, której ostatnie zdanie dobitnie stwierdza: „Strategię tę można aktualizować w miarę potrzeb i zasadniczo jest ona wyrazem woli Grenlandii, która we współpracy z innymi zmierza w kierunku niepodległości.”<sup>27</sup>

<sup>25</sup> BBC News, <https://www.bbc.com/news/articles/crkezj07rzro>.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> [https://paartoq.gl/wp-content/uploads/2024/03/Greenlands\\_Foreign\\_-Security\\_and\\_Defense\\_Policy\\_2024\\_2033.pdf](https://paartoq.gl/wp-content/uploads/2024/03/Greenlands_Foreign_-Security_and_Defense_Policy_2024_2033.pdf).



Propozycja Trumpa przyspieszyła także kluczowe decyzje ze strony Danii co do obronności wyspy. Duński rząd zapowiedział wzmocnienie możliwości militarnych w Arktyce przyznając, że nadszedł czas na rozszerzenie obecności wojskowej w tak kluczowej części globu. Ogłoszono pakiet 2,1 miliardów dolarów na budowę trzech nowych okrętów wojennych, dwóch dronów dalekiego zasięgu i dodatkowych psich zaprzęgów<sup>28</sup>. Projekt zakłada również zwiększenie zatrudnienia w Dowództwie Arktycznym w stołecznym Nuuk oraz modernizację jednego z trzech głównych cywilnych lotnisk Grenlandii, aby umożliwić mu obsługę naddźwiękowych myśliwców F-35. Opracowano również plany zwiększenia inwestycji w drony, radary i satelity w kolejnym budżecie obronnym. Wydaje się, że Dania zrozumiała, że jeśli nie będzie w stanie chronić wód wokół Grenlandii przed wkraczaniem tam Chin i Rosji, to żądania USA dotyczące większej kontroli będą rosnąć.

Duńska klasa polityczna wydaje się być bardzo zdeterminowana do obrony autonomii wyspy i nie poprzestaje na słowach. 28 stycznia tego roku duńska Premier Mette Frederiksen rozpoczęła „dyplomatyczną krucjatę” i spotkała się kolejno z kanclerzem Niemiec Olafem Scholzem w Berlinie, prezydentem Francji Emmanuelem Macronem w Paryżu i sekretarzem generalnym NATO Markiem Rutte w Brukseli<sup>29</sup>. Europejscy sojusznicy jak dotąd wyrażają solidarność i chęć wspólnego przeciwstawienia się imperialnym zakusom Trumpa. Kanclerz Niemiec zdecydowanie zaznaczył, że: „Zasada

<sup>28</sup> CNN News, <https://edition.cnn.com/2025/01/27/europe/denmark-greenland-trump-defense-latam-intl/index> .html.

<sup>29</sup> OSW, <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2025-01-29/crisis-over-greenland-denmarks-response-to-trump>.



nienaruszalności granic dotyczy każdego kraju – niezależnie od tego, czy leży na wschód od nas, czy na zachód – i każde państwo musi ją respektować, niezależnie od tego czy jest małym krajem, czy bardzo potężnym państwem”<sup>30</sup>. Także Francuzi podkreślili konieczność poszanowania prawa międzynarodowego: „Nie ma mowy o tym, żeby Unia Europejska pozwoliła innym narodom na świecie, kimkolwiek by one nie były, atakować jej suwerenne granice,” powiedział Minister Spraw Zagranicznych Jean-Noël Barrot<sup>31</sup>. Z kolei António Costa,<sup>32</sup> przewodniczący Rady Europejskiej, wyraził pełne wsparcie w tej sprawie i gotowość do obrony terytorialnej integralności Danii. Chociaż Grenlandia nie jest członkiem Unii, korzysta ze specjalnego dostępu do unijnych funduszy i swobody przemieszczania się dla Grenlandczyków, którzy są uważani za obywateli Unii Europejskiej. Komisja Europejska potwierdziła, że w przypadku agresji militarnej Grenlandia będzie objęta klauzulą wzajemnej obrony określoną w traktatach.

Biorąc pod uwagę coraz bardziej agresywną postawę Rosji w regionie, Stany Zjednoczone i Europa mają podobne priorytety geostrategiczne. Dania (czytaj Grenlandia), Szwecja, Islandia, Finlandia i Norwegia — północna flanką NATO — dzielą Arktykę z Ameryką Północną i Rosją, a w obecnych geopolitycznych okolicznościach zwiększona wojskowa obecność Amerykanów wydaje się być wyjątkowo uzasadniona szczególnie dla Danii, która przyznaje, że ostatnimi laty

<sup>30</sup> Associated Press, <https://apnews.com/article/germany-scholz-trump-denmark-greenland-792cf697a69c0f17291dc6a18aba1355>.

<sup>31</sup> The Guardian, <https://www.theguardian.com/us-news/2025/jan/08/france-warns-trump-against-threatening-eu-sovereign-borders-greenland>.

<sup>32</sup> Euronews, <https://www.euronews.com/my-europe/2025/01/29/eu-gives-denmark-full-support-against-trumps-threats-eu-council-president-costa-tells-euro>.



zaniedbała obronne inwestycje na wyspie<sup>33</sup>. Co więcej, premier Danii nie ukrywa chęci na pogłębienie więzi wojskowych ze swoim północnym sąsiadem: „Oni już tam są i mogą mieć więcej możliwości.”<sup>34</sup> Dlatego wielu ekspertów uważa agresywne podejście Trumpa za bezpodstawne i przeciwnokuteczne: „USA już mają szerokie prawa wojskowe przyznane im przez Danię. Grenlandia i Europa również uznają interesy bezpieczeństwa USA za ściśle powiązane z ich interesami i najprawdopodobniej nie miałyby nic przeciwko temu, aby Waszyngton je rozwijał. Trump wyważa drzwi, które są otwarte dla USA”.

## Wnioski

Z punktu widzenia Amerykanów, w obliczu zaostrzenia się globalnej konkurencji i przekształcenia się Arktyki w pole krytycznej geopolitycznej bitwy, Stany Zjednoczone muszą zwiększyć kontrolę nad Grenlandią, aby zabezpieczyć swoje interesy bezpieczeństwa narodowego. Ale próba przejęcia Grenlandii siłą może okazać się zbyt kosztowna politycznie i po prostu niepotrzebna, bo Waszyngton mógłby osiągnąć swoje cele poprzez współpracę z Grenlandią i Danią. Maksymalistyczne podejście Trumpa może przynieść odwrotny skutek, czyli ożywić chińską aktywność na tym terytorium i przyspieszyć trwającą militaryzację Arktyki. Tak jawna arogancja wobec

<sup>33</sup> The Guardian, <https://www.theguardian.com/us-news/2025/jan/08/france-warns-trump-against-threatening-eu-sovereign-borders-greenland>.

<sup>34</sup> Foreign Policy, <https://foreignpolicy.com/2025/01/27/greenland-trump-denmark-europe-nato-security-russia/>.





międzynarodowego prawa i użycie „Roosveltowskiej pałki” zamiast dialogu i negocjacji to nic innego jak danie pretekstu Rosji do podobnego zachowania wobec słabszych państw.

Analizując ostatnie decyzje i wypowiedzi Trumpa (Granlandia, Kanał Panamski, Kanada, Meksyk), widać tu jeden wspólny mianownik – priorytetem tej administracji będzie bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych w jej bezpośrednim otoczeniu. Najpierw robimy porządek na tzw. „naszym podwórku”, a dopiero później zajmiemy się dalszymi kwestiami, dalej od naszych granic. Powodów takiej strategii prezydenta USA może być kilka. Po pierwsze, próba udowodnienia wyborcom swojej sprawczości i zdecydowania w działaniu. Jak powszechnie wiadomo, w amerykańskim systemie politycznym prezydent ma pierwsze sto dni na podjęcie tych najbardziej strategicznych decyzji – później przychodzi już czas na kampanię i inne sprawy. Po drugie, Trump sprawia wrażenie, że naprawdę poważnie (choć na swój specyficzny sposób) podchodzi do swoich politycznych obietnic typu *Make America Great Again* czy *America First* i chce zapisać się w historii kraju jako przełomowy reformator oraz jeden z „wielkich” prezydentów. Po trzecie, to typowy realista, stosuje więc metody typowe dla Realpolitik, czyli *hard power*. Świat ogląda dziś bezwzględny powrót do ery „prawa silniejszego”, gdzie największe globalne mocarstwo, architekt powojennego porządku opartego na liberalnej demokracji, sam ten porządek podważa.

**dr Ewa Fronczak**



# CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

---

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi i problemami polityki międzynarodowej.

Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata.

Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów.

Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

---

Centrum Stosunków Międzynarodowych | ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa | +48 608 593 632



[www.twitter.com/CIR\\_CSM](https://www.twitter.com/CIR_CSM)



[www.facebook.com/CIR.CSM](https://www.facebook.com/CIR.CSM)



CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH